

GAZETA POLSKA

Prenumerata w mieście kwartalnie
złp. 12 — miesięcznie złp. 4. — Nu-
mer pojedynczy gr. 6.

N^o 35

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 4 Lutego 1828 roku w Poniedziałek

Wiadomości Handlowe.

Londyn dnia 22 stycznia. — W upłynionym tygodniu wyprowadzono ztąd do Hamburga 60 cent. cukru i 759 f. indigo. — Wprowadzono z Indji wschodnich: 28 pak kawy, 4614 pak cukru, 518 p. indigo, 580 pak ryżu, 1226 p. goździków, 1680 f. imbiru, 8782 p. saletry, 171 p. różnych towarów osadniczych. — Z Indji zachodnich: 785 fas cukru, 107 fas i 7 worów kawy, 78 beczek rumu, 78 worów ziela angielskiego, 256 fas melasy.

BAWEŁNA bez odmiany. — CUKIER. W tym tygodniu przedano blisko tysiąc owsew. muskowady; ceny niezmieniły się. Gatunki rafinowane skupują znacznie hurtownicy, za gatunek Mauritius który jest poszukiwany płacą 1 a nawet 1½ s. drożej. Na cukier zagraniczny jest także dosyć ochotników, ale dotąd znacznych zakupów nie poczyniono. — KAWA. Ma stałe targi. W aukcji dziś odbytej na 1000 fas z osad W. Brytanji i na 251 worów brazylii, płacono średnią gatunku Berberice po 67½ do 68½ s., dobrą ord. brazylii po 87 s., a piękną ord. (fein ord.) po 39½ s. — KONOPIE, LEN i ŁÓJ. Dwa pierwsze artykuły bez odmiany, ostatni zaczyna popłacać i wiele go zakupiono w cenie po 38 s. 3 do 6 d. — RYŻ. Z gatunku Carolina (dawnego) cofniętego z zapowiedzianych dawniej aukcji, przedano prawie wszystko od ręki po 35 s.; świeży Carolina płacą do 38 s. — RUM ma ograniczony obrot. Gat. Leewards 8 wyżej próby, kupiono małą ilość po 2 s. 6 d. — SALETRA mało miała kupujących, ale dla tego tanić jak po 24 s. dostać jej nie można. — ZBOŻE. Pszenica angielska była piękna i sucha trzyma się w zupełnej cenie, albowiem ta, którą dotąd dowożono, była po większej części nienajpiękniejsza; z tej to przyczyny dopytywanie się o piękne ziarno, jest coraz większe. Jęczmienia tyle dowieziono, że zeszłotygodniowe ceny jego podwyższenie, na teraz nie utrzymało się. Owies krajowy nie ma pokupu, ale właściciele ani chcą słyszeć o zmniejszeniu ceny, polegając na tem, że coraz droższy będzie. Fasola nowa była piękna dobrze stoi; dawna niema obrotu. Groch bez odmiany.

Amsterdam d. 26 Stycznia. — CUKIER surowy ma ceny następujące: brunatny Martinique 35 do 47 Fl., St. Croix 35 do 48, Jamajka i Surinam 36 do 50, Demerary 35 do 49, biały brazylijski w skrzyniach 51 do 60, Muskowady z 18 mies. rabatu, 48 do 56, biały Hawanna 59 do 72, żółty 54 do 57, brunatny 50 do 53, żółty Bourbon w workach 46 do 51, brunatny 38 do 44½, biały Bengal w workach 46 do 51, brunatny 38 do 44½, biały bengalski w workach 55 do 60, żółty 42 do 48, brunatny 34 do 38, biały Manilla 53 do 56, brunatny 46 do 50 Fl. — KAWA. ma mały obrot ale ceny stałe. — SIEMIE-

NIA. Rzepakowe 280 do 318 Fl. konopne z morza bałtyckiego 140 do 154. Iniane egipskie na olej 235 do 250, Iniane z morza bałt. 250 Iniane archangielskie 230 do 245, świeże na olej 14. Fl. — ZBOŻE. Pszenicę polską 129 fn. pstroką, kupują na spekulację po 220 Fl. w entrepot, a 126 fn. na konsumcję po 232 Fl. — Żyto pruskie po 180 Fl. — OLEJE. Rzepakowy 46½ Fl., z dostawą na 1 maja 44, na 1 września 42, na 1 paźd. 41½; Iniany 38½ Fl.; konopny 44 Fl. — RYŻ. Gat. Carolina liche ma targi, bo na d. 24 Lutego, zapowiedziana jest w Antwerpii aukcja na 747 całkowych i 175 półbeczek.

Berlin 31 stycznia. — Kurs papierów i pieniędzy na d. 26 stycznia był następujący: — Listy zastawne Pruss zach: A, przedają 91½, kupują ¾. Ditto B, przed: 90, kup: 89½. — L. z. W. X. Poznańskiego przed: 97½ kupują 97. Listy zastawne Pruss wschodnich przedają 93½. Listy zast. Pomorskie przed: 102½, kup. ¾. L. z. Szląskie przed: 104½, kup. ¾. L. z. Królestwa Polskiego p. C. przed: 81½, kup. ¾. Inskrypcje rossjskie w assygn. a 6 p. c. (85) p. C. 36½ kup.; ditto w srebrze dit. 104½. Angiel. Ross. pożyczka 6 p. c. 1822 p. C. prz: 93½, kup: ¾. Dukaty hol: ważne, dawne, przed: 119½, kup: ¾. Frydrychsдоры przed: 113½, kup: ¾. Disconto 1½ na 2 mies., 3½ p. C. Kup:

O dessa dnia 4 stycznia: Wprawdzie nie było w upłynionym tygodniu żadnego na pszenicę pokupu, jednakże jest nadzieja pomysłnych na nią targów, albowiem nie tylko miejscowi speculanci zaczynają jej szukać, ale i z zagranicy odebrano na jej kupno zlecenia.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa. Rada administracyjna królestwa postanowieniem z dnia 22 stycznia r. b. mianowała adwokatem przy sądzie appellacyjnym królestwa polskiego Jana Kantego Wołowskiego assessora sądu policji poprawczej obwodu warszawskiego wydziału II.; w jego zaś miejsce assessorem Juljusza Bader aplikanta sądowego.

— Zaonegdaj odbyło się zgromadzenie polityczne cyркулу II. miasta Warszawy, pod łaską JW. Onufrego Fontana b. podpułkownika. Obrano na nowo radcą wojewódzkim W. Józefa Eckierkunst. — Tegoż dnia na zgromadzeniu polit: cyркулу VI, pod przewodnictwem JW. Adolfa Szucha odbył się, obrany radcą wojewódzkim W. Michał Piotrowski. — W dniu 24 z. m. odbyło się

zgromadzenie gminne okręgu kieleckiego pod przewodnictwem JW. Adama Cichockiego obywatela miasta Kielc; tenże na radcę wojewódzkiego obrany został. — W dniu tymże odbyło się pod prezydencją Franciszka Majewskiego marszałka zgromadzenie gminne okręgu gostyńskiego. Obrany został na członka Rady, obywatelskiej wojew: mazowieckiego, W. JX. Antoni Zochowski proboszcz w Rybnie.

— z *Lublina dnia 31 Stycznia.* — W chwili, kiedy ziomek nasz Karól Lipiński zbiera zasłużone wieńce w stolicy, miasto Lublin, równie jak wszyscy mieszkańcy województwa cieszą się nadzieją, że sławny artysta za powrotem swoim nie wzgardzi gałązką z naszej ziemi, szczupłą w prawdzie, lecz w sercu jego cenną, bo ojczystą. — Liczni amatorowie muzyki, których imieniem to piszę, oczekują tej chwili, bojąc się razem o utratę szczęścia, za którym tak długo tęsknili, a któregooby im ten szacowny rodak bez ważnych przeszkód zapewne nie odmówił.

— z *Płocka dnia 1 Lutego.* — *Doniesienie sposobu budowania.* — Dla zupełnego oszczędzenia drzewa, zaprowadzony dawniej był sposób robienia (Lehmpazen) z cegły surowej, później zaś zaniechany został ten sposób, a to z powodu zaprowadzenia w to miejsce (Pisę) robionej z gliny ubijanej; gdy jednak podług mego doświadczenia trynkowanie i ozdobienie na gładkich ścianach przy takiej budowlu z Pisą trwale umocnione być nie może, i do tego większego wymaga dozoru, obmyśliłem przeto inny sposób robienia cegły surowej (Lehmpazen), aniżeli dawniej był używany, to jest, że cegła tamowa zamiast 6 cali, teraz tylko 5 cali grubości obejmować winna, długość zaś jej i szerokość pozostają jak zwyczajne. Do robienia tego rodzaju Lehmpaców potrzebne są czworakię formy konieczne z fugą jednocalową dla samego umocnienia trynkowania zmieszanego z gliny i wapna, budowli nadać się mającego; skoro więc tak robione Lehmpace daleko mocniej i trwalej trzymają trynkowanie, niżeli rzeczzone Pise, tedy tym samym nietylko że budowla nie jest kosztowniejszą, ale nadto zapewnia od wilgoci. — Miałem sposobność wystawienia kilku budowli z podobnychże Lehmpaców i przekonałem się, że tynkowanie wystawione na powietrzu nieodpada, owszem trwalsze jest; mam przeto sobie za obowiązek zwrócić uwagę budujących się współobywateli na to moje doświadczenie, ofiarując im moją chęć w udzielaniu na każde wezwanie bliższego w tej mierze objaśnienia. Jan Trautsołt, budowniczy wolno praktykujący.

ANGLJA. — z *Londynu 19 stycznia.* — Już więc nie ma żadnej wątpliwości o składzie nowego ministerjum: książę Wellington, pierwszy minister; lord Lyndhurst lord kanclerz; książę Portland prezydent rady tajnej; lord Eldon, wielki pieczętarsz; lord Melville, sekretarz stanu spraw wewnętrznych; lord Dudley and Ward, sekretarz stanu spraw zagranicznych; P. Peel kanclerz izby skarbowej; Pan Huskisson, sekretarz stanu osad; P. Herries prezes kontrolli; lord Buxley wychodzi z ministerjum; z resztą wszyscy inni pozostaną na swoich urzędach. (G. H.)

GALLICJA i LODOMERJA. — Ze *Lwowa 25 stycznia.* — W grobach kościoła katedralnego w Tarnowie znale-

ziono niektóre pamiątki, jako to: kilka pierścieni, szpinkę, zausznicę, i tym podobne kosztowności, jedne w grobach Tarnowskich, drugie w grobach książąt Ostrogskich. Widać, że groby Tarnowskich były już kiedyś otwierane; zniżając bowiem posadzkę koło wielkiego ołtarza, postrzeżono sklepienia; takowe odbite nie zawierają w sklepach swoich żadnych trumien, ani kości, tylko w prochach te wspomniane szczątki ozdób. Najciekawsze ze wszystkiego są dwie niemal ćwiartkowe blachy srebrne z napisami, z których na jednej wyryte jest w krótkości całe życie hetmana Jana Tarnowskiego, na drugiej syna jego przebywającego niegdyś w Gorliczynie. Znalezione także piękny złoty łańcuch z medalem zawierającym wyobrażenie króla Zygmunta Augusta. — J. C. K. Mość udzielił przez najwyższy reskrypt z d. 30 listopada 1827 r. złoty medal honorowy średni na wstążce, JP. Norbertowi Mecenseffi, dyrektorowi szkoły głównej w Tarnowie w nagrodę długoletnich zasług.

TURCJA. W Stambule wszystko zapowiada wojnę. Firman sultański nakazuje wszystkim muzułmanom od 19 do 60 roku, aby broni mieli na pogotowiu. Tahir pasza został wysłany do Hellespontu z poleceniem bronienia Dardanellów; ma on pod swojemi rozkazami 20,000 wojska. Husny bey mianowany został posłem przy obozie adrianopolskim, a seraskier sylistryjski ma powierzone dowództwo wojska naddunajskiego, które jak słychać liczy 80,000 ludzi. — Od azjatyckich brzegów Hellespontu mają być założone linje telegraficzne do Stambułu i Smirny, do czego użyci będą chrześcijanie. — Rząd wysłał na okręcie najętym do Archipelagu blisko 250 cudzoziemców, których zarobek zdawał się być podejrzany. — Zapewniają za rzecz pewną, że poseł angielski i francuzki posłali z Vurla admirałom swych mocarstw rozkazy, aby przystąpili do blokowania portów tureckich. — Warownia Scio trzymała się jeszcze dnia 20 grudnia, wszelako rozpoczęte już były układy do kapitulacji, albowiem Grecy wstrzymali się jeszcze z wysadzeniem podłożonych min i wezwali po raz ostatni Turków do poddania się.

— Powszechna gazeta niemiecka donosi ze Stambułu pod d. 2 stycznia, co następuje: Porta usiłowała dowiedzieć się, czy posłowie umocowani są do odjazdu i nie udzieliła im dla tego żądanych paszportów, ponieważ sądziła, że stosunki przyjacielskie między nią, a dworami zagranicznymi nie są zerwane, a odjazd posłów chciała uważać za oddalenie się, które krótko potrwa. Z tego powodu miała teraz Porta ułożyć notę, z użaleniem się na posłów zagranicznych. Sądzi ona, że tym sposobem przywróci dobre porozumienie. Oł czasu, jak dwór austriacki żadanego przez wielkiego wezyra pośrednictwa odmówił, doradca w prawdzie internuncjusz, aby Porta zezwoliła na warunki jej podane, ale nie ma czynnego udziału w naradach. — Przygotowania wojenne przybierają także w Bośni charakter poważny. Wielkorządca tamtejszy Mechmed Abdurrahman pasza, wezwał przed kilkoma dniami przez tatarów wszystkich starszych i agów, aby jak najprędzej pospieszali do Sarajewa i zapytał ich: w jakim położeniu znajdują się, ich obwody, a mianowicie, ile mogą dostarczyć wojska, broni, amunicji i żywności, w jakim stanie twierdze,

zamki, palanki, działa? Wszyscy odpowiedzieli. Że twierdze są źle zaopatrzone i obwarowane, a zapasów żadnych nie ma, poczem otrzymali firman sultański, nakazujący im obwarowanie i zaopatrzenie twierdz, sprowadzenie żywności, powszechne uzbrojenie muzułmanów, i trzymanie ich na pogotowiu. W tym samym firmanie kazano im złożyć pewną sumę, a poleciono, aby ludwisarnia w Banialuce była czynną. Uwiadomiono także agów, że się nie powinni obawiać austriaków, chociażby z ich strony postawiony był na granicy korpus obserwacyjny, zabroniono zatem pod karą utraty głowy nadwierać dobre porozumienie z Austriakami poddanymi, podobnie jak z innemi chrześcijanami w Bosnii, zalecono dostarczać im nawet żywności za gotowe pieniądze, nie spuszczać wszakże z baczości ich postępowania. — Słychać, że wojsko egipskie cierpi wielki niedostatek żywności, a zład umiera w niem wielu ludzi. Surowa karność, zaprowadzona przez Ibrahima, poskromiła pewien rodzaj buntu i w krótkim czasie pospadało mnóstwo głów. Mówią także, iż Ibrahim użyje pozostałych z bitwy nawaryńskiej okrętów na przeprawienie się do Egiptu, do czego wezwie pomocy którego z mocarstw. — P. Stratford Canning przybył do Korfu; P. Guilleminot, miał popłynąć z Vurlo prosto do Tulonu, a P. Ribeaupierre miał zamiar wylądować w Ankonie. — Austriacki konsulat jenerałny w Smirnie uwiadomił rząd gubernialny w Trieście, że wszelki dowódz wojska i zapasów wojennych, niemniej żywności do portów stałego lądu greckiego, przez trzy mocarstwa został zabroniony. — Dostrzegacz wschodni donosi, że pułkownik Fallon, adjutant jenerała Church, do Anglii powrócił. Według tego dziennika znajdują się w Grecji cztery stronnictwa, jenerała Church, pułk: Fabvier, admirała Cochrane, irządu; pułkownik Fabvier otrzyma nad wszystkiemi przewagę, jeśli mu się uda zdobyć Scio. Donoszą z Cefalonji, że warownia w Scio poddała się Grekom przez kapitulację; załoga turecka cofnęła się w głąb wyspy. — Jenerał Caratasso opanował w Tessalji miasto i warownię Trichieri i wyruszył ku Volu. — Jenerał Church zaczął blokować Missolongę od strony lądowej. Eskadra grecka o 7 żaglach popłynęła dnia 16 grudnia ku Vassiladi i Missolongi; zostaje ona pod rozkazami jenerała Church i przeznaczona jest do utrzymania komunikacji między jego obozem i blokadą twierdzy Patr's. — Siły zbrojne Greków mają wynosić 60,000 ludzi, a mianowicie, 7000 w Scio, 8000 w Kandji, 15,000 w Peloponezie, 11,500 w Grecji zachodniej, Tesalji i Dragomestre, 12,000 w Grecji wschodniej i Akarnanji i 7,500 na wyspach Samos, Hydra i Spezzia. Okrętów mają Grecy pięćdziesiąt.

(G.B.)

Wiadomości Naukowe.

*Roczniki Towarzystwa Król: War: Przyjaciół Nauk.
w Warszawie w drukarni XX. Pijarów Tom XVIII
1825. Tom XIX 1827. in 8vo.*

(Dokończenie.)

Biorę teraz przed się trzy pisma Gołębiowskiego. — Nie wątpię że rozprawa jego o turniejach i gonitwach

jest napisana jako wstęp i małe objaśnienie do wydrukowanych na końcu (na stron: 31 do 34) artykułów gonienia do pierścienia, ogłoszonych przez Andrzeja Opalińskiego z Bnina, marszałka wielkiego koronnego, które się znajdują w rękopiśmie w bibliotece dawniej poryckiej a dziś puławskiej. Można by żądać oddzielnego jeszcze wielu tych artykułów objaśnienia, lecz Gołębiowski poprzestał na powtórzeniu co to są turnieje, jak się odbywały i kiedy były w Polsce znane.

W tém, mniej potrzebnie Wirgiliusza, Eneasza i starożytne igrzyska zaczępił. Wypadałoby i Homera i Troję i greckie igrzyska wytoczyć i równieże prawem: ale lepiej mówić o samych turniejach. Lecz i o tych mówić w powszechności, było powtarzać rzecz świadomą, któraby mnie niezatrzymywała, gdybym nie miał do uczynienia małych zarzutów. Za Henryka Ptasznika jeśli w roku 935 były turnieje, niemogli się na nich znajdować książęta Pomorscy Barnim i Wratisław jak to utrzymuje Gołębiowski. Książęta Pomorskich w ówczas jeszcze nie było, a Barmin i Wacław byli książętami po zgonie ojców swoich roku 1222 i 1217 jakto z Naruszwicza widzieć można.

Szukałem Renego króla Sycylii, o którego przepisach turniejowych Gołębiowski mówi. Jest to pretendent do tronu neapolitańskiego Renatus z domu Andegawieńskiego. Tego króla Renata rękopis i malowania, znajdują się w bibliotece królów francuzkich. Przypominam sobie że będąc w Warszawie i bibliotekę uniwersyteckiego odwiedzając, pokazywano mi xiege bardzo pięknych malowań XVI wieku wesela i turniejów w Belgium odprawionych. To na wspomnienie w roczniku zasługiwało. (x)

O turniejach w Polsce Gołębiowski cytuje Bielskiego iż dosyć wczesnie w naszym kraju znane były, gdyż już 1142 roku, jednak drugi przykład co umiał zacytować, jest dopiero za czasów Kazimierza Wielkiego i za Jagiełły 1454, gdzie były rozmaite gry, kuglarstwa, tańce. Sądzę przeto, że to nie turnieje, ale podobne skończne widowiska były, jakie są u Turków i wschodnich znane naradów, u których gdy z lulką basza lub sultan na dywanach i wezgłowiu na krzyż nogi założy, skoczki i kuglarze gonią i tańczą. Niewątpię je i tak, iż jak w XVI tak i w XV wieku turnieje w Polsce niekiedy się pokazywały, wątpię tylko o tém co Bielski o turniejach 1142 powiedział, ponieważ od r. 1142 do Kazimierza wielkiego 200 lat upłynęło, w których żadnej o gonitwach wzmianki niema. Przytacza Gołębiowski z XVI wieku gonitwy w Wiedniu 1515, w Krakowie za Henryka Walezego i na weselu Jana Zamojskiego. Oczekujemy liczniejszych tego przykładów.

Drugie pismo Gołębiowskiego jest zdanie sprawy o Autentyku na pergaminie który w kopcu granicznym wsi Woli w województwie sandomierskiem miał być znaleziony i przez Felixa Skórkowskiego postać opoczyńskiego towarzystwu ofiarowany. Akt sam i pieczęć jego są litografowane. Xiąże mazowiecki, r. 1237 czyni w sandomierskiem nadanie, a to dla tego, że on i jego

(x) Cytuje to Lelewel w drugim tomie ksiąg bibliograficznych na str. 396. Malowanie XVI wieku obrzędów slubu Alexandra Farriese 1565 folio.

ojciec Konrad podówczas Sandomierzem władali. W akcie nazwiska xiążęcia niema, tylko litera B oznaczona. Akt tedy był ciemny i zawiły. Potrzebował wyjaśnienia. Dopełnił tego Gołębiowski historycznie, z należytą trafnością i dokładnością. Jego łagodny sposób opowiadania podjętych poszukiwań, jest pociągający i ciekawość zupełnie zaspakajający.

Trzecie pismo Gołębiowskiego jest wiadomość o darach Antoniego Cyprysińskiego. Są to trzy nadania z XII wieku, jeden przywilej z XIV, pięć listów Jana Długosza, bulla Alexandra VI 1507, dekret Zygmunta Augusta 1556 i dwa sztambuchy z XVI i XVII wieku. Dyplomata objaśnione są graficznie i historycznie. — Z listów Długosza i sztambuchów ciekawe wyjątki poczynione. Pisma te Gołębiowskiego przynoszą prawdziwą naukę i rozrywkę, a na pojedyncze zdarzenia polskie niemałe światło rzucają.

O matematycznych pismach Garbińskiego które są krótkie, krótko powiem. Ksienian Garbiński wyczytawszy w piśmie periodycznym *Annales des mathematiques* rédigé par Gergonne novembre 1825, że jest znaleziony sposób kreślenia-stycznych do linii spiralnej niezależnej wcale od nauki o biegu: pismo to powiódł wprawdając do niego proporcje od Gergonna zaniedbane.

Powtórzenie to stało się wstępem do własnego wynalazku. Jakoż widzimy w tomie XIX ogólną metodę stycznych do spiralnych ostrokągowych i spiralnych obrotowych. Ułatwienia, wykreślenia i prostowania działań matematycznych, wyższe matematyki działania do łatwiejszych zniża sposobów, co niemały przynosi pożytek. Podobny wynika i z trzeciego pisma Garbińskiego.

Były podane w numerze 6 tomu XV pisma periodycznego przez Gergonna ogłaszanego do rozwiązania pytania. 1) Ze wszystkich łuków równych co do długości a zakreślonych promieniami różnymi, który obejmuje między dwoma swoimi cięciwą odcinek koła największy? 2) Ze wszystkich Kalot (1) kulistych równych co do powierzchni, ale różnych promieni, która między powierzchnią swoją a powierzchnią koła będącego jej podstawą obejmuje odcinek kuli największy? Te zadania znalazły różne rozwiązania.

Rozwiązanie Garbińskiego niezawodnie zasługuje na szczególniejszą uwagę dla swojej prostoty i łatwości. Rozwiązawszy je Garbiński, wyprowadza wnioski: 1) Ze wszystkich odcinków kół co do powierzchni równych, a objętych łukami różnych promieni, tego łuk będzie najkrótszy, który jest połową okręgu koła. 2) Ze wszystkich odcinków kul różnych promieni, ale téjże samej objętości, ten będzie określony kalotą najmniejszą co do powierzchni, który jest połową kuli. Kończy narazie pismo swoje przytoczeniem przykładów do zastosowania powyższych twierdzeń w przykładach, co

(1) Za co polski nasz matematyk nieraz przełożyć kaloty na polskie. Kapturek, Jamulka, jest równie dobre jak Calotte.

przekonywa o ważności rozwiązanych twierdzeń i wniosków.

Juliusz Colberg podaje w tomie XVIII roczników nowe rozwiązania kilku zadań z geodezji czyli pomiarów geometrycznych. Rozwiązuje on sześć zadań, które składają dwa sposoby. Jeden jest podzielenia jakiegokolwiek figury za pomocą łańcucha bez mierzenia kątów, bez wygotowania planu i bez trygonometrycznego wyrachowania na części równe lub w oznaczonych stosunkach. Ten jest zastosowany w trzech zagadnieniach. W miarę niekształtności figury, może być bardzo zwiły i utrudzony, jednak odpowiada prostym zasadom wykreślenia i z pożytkiem w praktyce użyty być może. Ma przytém tę zaletę, że jest wypadkiem własnych Colberga obserwacji, co dowodzi umysłu czynnego, który własnymi działa sposobami.

W zagadnieniu czwartém i piątém, aby powierzchnię danej figury podzielić liniami prostymi do wskazanego punktu ciągnionemi, nie widzę czystego wykreślenia, tylko trafianie omackiem, co nie jest właściwem geometrycznem, matematycznem działaniem. Tenże sposób z woskowanym papierem, zastosowywa Colberg i w szóstém zagadnieniu, w którym powierzchnię złej i dobrej ziemi tak dzieli, aby w równym stosunku zła i dobra udzielona była wskazanym częściom. Naostatek przypomnieć wypada o meteorologicznych obserwacjach, które w rocznikach statecznie są zamieszczane. Niema ich w tomie XIX ale są w XVIII. Dostrzeżenia te meteorologiczne są czynione przez Antoniego Magiera. Znana jest jego w tém wytrwałość, tém więcej szacunku godna, iż nie widzimy żeby więcej tymi dostrzeżeniami zajmował się. Z tych ciągłych obserwacji oczekiwać możemy dla naszego horyzontu ciekawych rezultatów.

Kończę mój rozbiór dwóch ostatnich tomów roczników. Może mi kto zarzuci żem się nie w swoje wdał, nie mając w mojej wiejskiej ciszy dostatecznych pomocy do zgłębienia tylu ważnych przedmiotów. Może biegli i uczeni w uczonej stolicy kiwną głową na moje w pisanie wieśniaczą ochotę. Ja do czytelnika obracam się i wzywam: da veniam. Xawery Cz.....i.

Widowiska w Stolicy.

Teatr francuzki: La Mére au Bal et La Fille a la Moison; Le Coiffeur et le Perruquier i les deux precepteurs ou asinus asinum fricat.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasieńskich.

Na krakowskiem przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault

Do dzisiejszego uumeru załączony jest prospekt na Zbiór przepisów stęplowych, przez Woyc. Trzetrzewińskiego.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 163.)